

**(Il Messaggero - U.Trani) Spinazzola w Trigorii i Politano w Appiano Gentile, jakby, od poniedziałku, nic się nie wydarzyło. A tym czasem wydarzyło się, że Roma i Inter, nie potrafiące znaleźć porozumienia odnośnie wymiany, wróciły na drogę totalnej konfrontacji.**

Od letniego do zimowego mercato, ciągle jest wielkie napięcie. Kluby Pallotty i Zhanga się nie znoszą. Otwarta wojna nie została nigdy zamknięta, a w jej środku znalazła się walka o Dzeko i jego brak transferu do Mediolanu (nie osiągnięto porozumienia co do ceny napastnika). Ausilio, dyrektor sportowy Nerazzurich, próbował naprawić relacje, rozmawiając na początku tygodnia z Petrachim, ale Marotta, aby zademonstrować swojemu współpracownikowi, że jest jedynym odniesieniem dla chińskich właścicieli, zablokował negocjacje i przechodząc przez przesadzone żądania, stworzył przesłanki do ich niepowodzenia. Liczba występów (15) i minut (minimum 45 na występ) proponowane przez CEO Interu, aby doszło do przymusu wykupu piłkarzy. I tak Fienga powiedział "nie" i sprawa zamknęła się tutaj.

Nie jest wykluczonym, że może być kontynuowana przed sądem: Roma może zrobić Interowi sprawę. Są przesłanki związane z brakiem poszanowania zobowiązania przed umową (porozumienie zostało osiągnięte i tym samym zostały podpisy, po tym jak boczny obrońca przeszedł testy medyczne i otrzymał certyfikat od CONI, że jest zdolny do gry). Jak również sprawa wyrządzenia szkody wizerunkowi Spinazzoli, zdewaluowanego w kluczowej fazie negocjacji.

Autor: abruzzo